



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielewicz (przewodniczący)

SSN Barbara Skoczowska (sprawozdawca)

Ławnik SN Marek Molczyk

Protokolant starszy inspektor sądowy Marta Brzezińska

w sprawie **X.Y.**

obwinionego o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych w zw. z art. 91 § 1 k.k. na rozprawie w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej w dniu 25 września 2024r., po rozpoznaniu odwołań: Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych przy Sądzie Okręgowym we W. oraz Ministra Sprawiedliwości wniesionych na niekorzyść obwinionego w części dotyczącej orzeczenia o karze od wyroku Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w [...]. z dnia 13 maja 2019 r., sygn. akt [...]

orzeka:

I. zmienia zaskarżony wyrok wobec X.Y. w ten sposób, że w miejsce orzeczonej kary dyscyplinarnej przeniesienia na inne miejsce służbowe orzeka na mocy art. 109 § 1 pkt 5 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych karę złożenia sędziego z urzędu;

II. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Marek Molczyk Wiesław Kozielewicz Barbara Skoczowska

UZASADNIENIE

Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w [...]. wyrokiem z dnia 13 maja 2019 r. sygn. [...] uznał sędziego Sądu Rejonowego w A. X.Y. za winnego popełnienia 8 przewinień dyscyplinarnych określonych w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (tj. Dz. U. z 2019 r. poz. 52, powoływanej dalej jako u.s.p.) polegających na tym, że od dnia 11 lipca 2013 r. do dnia 31 grudnia 2018 r. posiadając zadłużenia w bankach w sposób wysoce lekkomyślny zaciągnął długi od osób fizycznych, w tym od stron, które występowały w procesach prowadzonych przez sędziego X.Y. oraz od firm, a następnie kredytów tych nie spłacał doprowadzając do licznych procesów sądowych, w których był stroną pozwaną i do egzekucji komorniczych, które to czyny zostały szczegółowo opisane w wyroku. Uznając, że tych 8 czynów stanowi ciąg przewinień dyscyplinarnych z art. 107 § 1 u.s.p w zw. z art. 91 § 1 k.k., Sąd Dyscyplinarny wymierzył mu karę przeniesienia na inne miejsce służbowe, tj. do Sądu Rejonowego w S. (apelacja [...]).

Powyższy wyrok, w części dotyczącej orzeczenia o karze, na niekorzyść obwinionego zaskarżyli: Minister Sprawiedliwości oraz Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w [...].

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w [...]., zarzucił rażąco niewspółmierność, łagodność orzeczenia o karze, polegającą na wymierzeniu za popełnione przewinienia dyscyplinarne kary przeniesienia na inne miejsce służbowe, będące wynikiem nieuwzględnienia we właściwy sposób wagi i ciężaru gatunkowego popełnionego deliktu dyscyplinarnego, jego szkodliwości zarówno społecznej jak i dla służby, celu prewencyjnego, jaki powinna spełniać kara, niezasadnym potraktowaniu jako okoliczności łagodzących 30-letniego stażu pracy, niekaralności dyscyplinarnej i dobrej opinii z miejsca pracy.

Minister Sprawiedliwości w odwołaniu zarzucił rażąco niewspółmierność - łagodność orzeczenia o karze, polegającą na wymierzeniu za przypisane przewinienie dyscyplinarne kary przeniesienia na inne miejsce służbowe - co jest wynikiem nieuwzględnienia we właściwy sposób wagi i ciężaru gatunkowego, a

przede wszystkich charakteru przypisanego deliktu dyscyplinarnego, jego szkodliwości społecznej oraz szkodliwości dla wizerunku wymiaru sprawiedliwości i dla sędziów jako grupy zawodowej, w niedostatecznym wzięciu pod uwagę występujących w sprawie jaskrawych okoliczności obciążających, przy jednoczesnym braku jakichkolwiek - w opinii skarżącego - okoliczności łagodzących.

Podnosząc te zarzuty Minister Sprawiedliwości, jak i Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wnieśli o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez wymierzenie sędziemu X.Y. kary dyscyplinarnej złożenia sędziego z urzędu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Oba odwołania, zarówno Ministra Sprawiedliwości jak i Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w [...]. okazały się zasadne i doprowadziły do zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Na wstępie należy zauważyć, że co do zasady nie można odmówić sędziemu prawa do zaciągania zobowiązań finansowych, pod warunkiem jednak, aby za takim zobowiązaniem nie kryło się działanie niezgodne z etyką sędziego. Zgodnie z § 17 ust. 1 uchwały Krajowej Rady Sądownictwa Nr 16/2003 z dnia 19 lutego 2003 r. w sprawie uchwalenia zbioru zasad etyki zawodowej sędziów (powoływanego dalej jako Zbiór zasad), sędzia powinien unikać kontaktów osobistych i jakichkolwiek związków ekonomicznych z innymi podmiotami, jeśli mogłyby one wzbudzać wątpliwości co do bezstronnego wykonywania obowiązków, bądź podważać prestiż i zaufanie do urzędu sędziowskiego.

W realiach niniejszej sprawy obwiniony zaciągał zobowiązania finansowe, co jak wskazano powyżej nie jest zabronione, jednak pieniądze te pochodziły od stron postępowania, co już w sposób jaskrawy stanowi naruszenie zasad etyki zawodowej sędziów, ale nie spłacając zaciągniętych zobowiązań i doprowadzając do egzekucji komorniczej z wynagrodzenia doprowadził do podważenia zaufania do wymiaru sprawiedliwości. Tym bardziej, jeśli weźmie się pod uwagę, że postępowanie sędziego X.Y. nie wynikało z losowej, ciężkiej sytuacji finansowej, ale z jego skrajnej niefrasobliwości. Powyższe ocenić należy jako uchybienie godności

każdego urzędu, a w szczególności urzędu sędziego, gdyż godzi nie tylko w jego prestiż, autorytet czy poddaje w wątpliwość nieskazitelność charakteru, ale przede wszystkim podważa zaufanie do wymiaru sprawiedliwości wyrażającego się w niezawisłości i bezstronności sędziego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 września 2007 r. sygn. SNO 60/07). Uchybienie tym regułom jest tym bardziej rażące i naganne, gdy zważy się, że obwiniony X.Y. był w dacie tego czynu sędzią orzekającym w wydziale karnym, z 30. letnim stażem sędziowskim, dysponował więc odpowiednim doświadczeniem życiowym i zawodowym, które powinno było być dla niego wskazówką, co do odpowiedniego do sytuacji sposobu zachowania się.

Rację więc należy przyznać odwołującym, że orzeczona wobec X.Y. kara dyscyplinarna, przedostatnia z katalogu kar dyscyplinarnych wymienionych w ustawie o ustroju sądów powszechnych, jest karą rażąco niewspółmiernie łagodną, zważywszy na okoliczności związane z liczbą oraz charakterem czynów dyscyplinarnych mu przypisanych, które to są z punktu widzenia etyki sędziowskiej, standardu wykonywania zawodu sędziego czynami o szczególnym wysokim stopniu społecznej szkodliwości. Powyższe musiało znaleźć odbicie w wymiarze kary dyscyplinarnej. Sprawowanie urzędu sędziego wymaga zaufania publicznego, dla którego obwiniony X.Y. wykazał stosunek wielce lekceważący. W tej sytuacji nie jest możliwe wiarygodne i odpowiedzialne wymierzanie sprawiedliwości przez obwinionego X.Y., który w tak rażący sposób uchybił godności urzędu. Oceny tej nie zmieni miejsce wykonywania pracy.

Przypisane obwinionemu przewinienia dyscyplinarne zostały popełnione umyślnie, były popełniane w okresie ponad czterech lata. Rozmiar szkody wyrządzonej nimi dobru wymiaru sprawiedliwości jest znaczny. Te wszystkie okoliczności wpływające na wymiar kary pozwalają stwierdzić, że nastąpiła utrata przez obwinionego X.Y. nieskazitelnego charakteru, niezbędnego do sprawowania urzędu sędziego, a zatem Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, iż - jak też słusznie podniesione zostało przez skarżących - orzeczona przez sąd I instancji kara stanowi karę rażąco niewspółmiernie łagodną. Oceniając bowiem karę dyscyplinarną określoną w art. 109 § 1 pkt 4 u.s.p. w postaci kary przeniesienia na

inne miejsce służbowe, wymierzoną przez Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w [...]. przez pryzmat okoliczności niniejszej sprawy, uznać należy, że taka reakcja dyscyplinarna nie koresponduje z wysokim stopniem szkodliwości przypisanego obwinionemu czynu, nie uwzględnia we właściwy sposób wagi i ciężaru gatunkowego popełnionego przewinienia, stopnia zawinienia, jak również nie realizuje celów kary w zakresie prewencji generalnej i indywidualnej. Jednocześnie przy wymiarze tej kary bezzasadnie wzięto pod uwagę dotychczasową nienaganną służbę sędziego X.Y. Nadto błędnie uznano, iż obwiniony dopuszczając się przypisanego mu czynu nie utracił dobrego imienia. Nietrafnie przyjęto także, że w sprawie występuje taki zespół okoliczności przedmiotowych odnoszących się do czynu, który uzasadnia odstępnie od wymierzenia najsurowszej z kar dyscyplinarnych.

Zgodzić należy się z twierdzeniami autorów odwołań, że w sposób niepozostawiający jakichkolwiek wątpliwości nie można uznać za przemawiający na korzyść obwinionego faktu, iż X.Y., wykonywał swoje obowiązki służbowe przez blisko 30 lat, zaś powierzone mu obowiązki służbowe wykonuje bez większych zastrzeżeń i dotychczas nie był karany. Wysnuć należy natomiast z powyższej okoliczności wniosek wprost przeciwny – znaczne doświadczenie na stanowisku sędziego, powinno wyposażać sędziego X.Y. w odpowiednią wiedzę o skali i znaczeniu problemu społecznego, jakim niewątpliwie jest problem niespłacanych pożyczek czy kredytów. Pełniąc służbę sędziowską, obwiniony wielokrotnie musiał przecież stykać się z powyższym problemem w swojej pracy.

Nie sposób przyznać też słuszności twierdzeniu sądu a quo, że kara dyscyplinarna przeniesienia na inne miejsce służbowe, tj. z A. do S. (a więc Sądu oddalonego o niecałe 100 km) jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez X.Y., co wybrzmiało w odwołaniach Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego jak i Ministra Sprawiedliwości. Utrata wiarygodności i zaufania publicznego, niezbędnych do wykonywania zawodu sędziego nie ogranicza się tylko i wyłącznie do lokalnej społeczności. W takiej sytuacji ustanowienie tylko jednej sankcji w postaci wydalenia ze służby sędziowskiej, jest usprawiedliwione ochroną interesów osób, będących stronami w postępowaniach sądowych.

Podsumowując, w odniesieniu do obwinionego X.Y. nie wystąpiły żadne szczególne okoliczności łagodzące, które przemawiałyby za odstąpieniem od wymierzenia najsurowszej kary dyscyplinarnej. Orzeczona przez Sąd Dyscyplinarny kara uznana została za karę rażąco niewspółmiernie łagodną, albowiem nie uwzględniała we właściwy sposób wagi i ciężaru gatunkowego popełnionego przewinienia, jego szkodliwości społecznej, która jest szczególnie wysoka, najwyższego stopnia zawinienia sędziego, a także nie realizowała celu prewencyjnego w ujęciu indywidualnym i generalnym, stanowiąc tym samym przykład nadmiernej pobłażliwości.

W ocenie Sądu Najwyższego wymierzenie obwinionemu kary dyscyplinarnej złożenia sędziego z urzędu spełni cele prewencyjne, dając jasny sygnał braku akceptacji dla tego rodzaju zachowań, odbudowując i wzmacniając jednocześnie zaufanie do wymiaru sprawiedliwości, którego wizerunek został poważnie nadszarpnięty. Nie ulega wątpliwości, że kara dyscyplinarna złożenia sędziego z urzędu jest niewątpliwie karą bardzo dolegliwą, i to nie tylko dla sędziów czynnych zawodowo, ale również byłych sędziów. Przede wszystkim powoduje ona bezterminowy skutek, bowiem osoba ukarana nie może być ponownie powołana do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego. W przypadku sędziów, których stosunek służbowy uległ rozwiązaniu (lub wygaś) w toku postępowania dyscyplinarnego, co miało miejsce w niniejszej sprawie, wyrok, w którym wymierzono omawianą karę przesyła się organom wskazanym w art. 118 Prawa o u.s.p. (zob. Wyrok Sądu Najwyższego z 30 sierpnia 2006 r., SNO 37/06). Wskazać należy, że X.Y. został wyrokiem Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w [...]. z dnia 18 stycznia 2021 r., sygn. [...] uznany za winnego popełnienia kilku zarzucanych czynów, stanowiących ciąg przewinień dyscyplinarnych z art. 107 § 1 u.s.p. w zw. z art. 91 § 1 k.k., za które na podstawie art. 109 § 1 pkt 5 u.s.p. orzeczono wobec niego karę złożenia z urzędu. Wyrok ten został utrzymany w mocy przez Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 6 grudnia 2022 r., sygn. II ZOW 47/22.

O kosztach postępowania odwoławczego sąd orzekł zgodnie z treścią art. 133 u.s.p.

[M. T.]

[a]

Marek Molczyk Wiesław Koziół Barbara Skoczowska